

Chudzyński, Marian

Wycieczka naukowa do Rzymu i na Monte Cassino. Audiencja u Papieża

Notatki Płockie 39/2-159, 3-8

1994

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

WYCIECZKA NAUKOWA DO RZYMU I NA MONTE CASSINO. AUDIENCJA U PAPIEŻA

Zarząd Towarzystwa Naukowego Płockiego ponownie wybrał się na zagraniczną wycieczkę naukową. W skład wycieczki oprócz członków Zarządu weszli przewodniczący niektórych Sekcji oraz Komisji Rewizyjnej TNP.

Wyjazd do Włoch nastąpił w niedzielę, 10 kwietnia 1994 roku. Pierwszy dzień to przejazd do Jaszowca położonego w pobliżu Wisły w Beskidzie Śląskim. Tu w gościnnym Domu Wypoczynkowym Płockiej Petrochemii spędziliśmy noc, by wczesnym rankiem 11 kwietnia udać się w długą podróż do Wenecji, gdzie mieliśmy zarezerwowany następny nocleg. Po drodze przejeżdżaliśmy przez Wiedeń, miasto tak silnie związane z królem Janem III Sobieskim i jego Odsieczą Wiedeńską.

W czasie przejazdu do Wenecji podziwialiśmy przybrane w zimową aurę najpierw Alpy austriackie, a następnie włoskie. Był to widok wspaniały. Pod skalnymi górami przejeżdżaliśmy przez dziesiątki tuneli, dobrze utrzymanych i oświetlonych. Podziwialiśmy też nowe inwestycje drogowe, budowane tunele i drogi biegnące kilometrami na cementowych filarach.

Sz szczególnie urzekły nas charakterystyczne alpejskie miasteczka i osady z dominującym pośrodku jednowieżowym kościołkiem.

Pod wieczór przyjechaliśmy do Wenecji. Niemal natychmiast udaliśmy się tramwajem wodnym na zwiedzanie miasta. Kanałem Grande doплыneliśmy do centrum starej Wenecji położonej na lagunach. Na placu św. Marka podziwialiśmy bazylikę św. Marka i Pałac Dożów. Odbiliśmy też spacer po ciasnych uliczkach miasta, przechodziliśmy przez liczne mosty przerzucone nad kanałami. Zwiedzanie miasta zakończyliśmy kolacją w jednej ze starych restauracji.

W drodze od Wiecznego Miasta we wtorek 12 kwietnia wstąpiliśmy do Asyżu, miasta św. Franciszka. Zwiedzaliśmy dwupoziomą bazylikę św. Franciszka z XIII-XVI w. W krypcie kościoła obejrzeliśmy Grobowiec świętego, gdzie pochowane są jego śmiertelne szczątki.

Podziwialiśmy wspaniałe freski kościoła dolnego, w tym freski Giotto Di Bondone /żył na przełomie XIII-XIV w./ „Boże Narodzenie” oraz „Ucieczka



Pamiętkowe zdjęcie na Placu św. Piotra w Rzymie w dniu 13 kwietnia 1994. Od lewej - mgr Ewa Serafimowicz, plk. mgr Józef Pasternak, dr Anna Schulz, mgr Wanda Kaczanowska, dr Wiesław Koński, Wanda Trojanowska, notariusz Maria Świecka, dr inż. Jakub Chojnacki, dr Marian Chudzyński. Przed grupą - Marek Staniszeński (kierowca), przewodniczka grupy, mgr inż. Włodzimierz Serafimowicz, Foto: Janusz Pysiak.

do Egiptu”, a także „Ukrzyżowanie” i „Wjazd Chrystusa do Jerozolimy” Pietro Lorenzetti.

W kościele górnym długo zatrzymywaliśmy się przed freskami Giotto przedstawiającymi sceny z życia św. Franciszka. Szczególną uwagę naszej grupy wzbudziły freski o wyjątkowo dramatycznej scenarii „Św. Franciszek wyrzeka się ojcowskiego majątku” i „Św. Franciszek wypędza z miasta Anzzo”. Szczególne wzruszenie ogarnęło płocczan na widok najsynniejszego obrazu całego cyklu Giotto o św. Franciszku, a mianowicie jego „Kazanie do ptaków”.

Odbiliśmy też krótki spacer po ulicach i zaułkach Asyżu, nazywanego przez Dante Alighieri w „Boskiej Komedii” „miastem Wschodu”.

W pobliżej Porcjunkuli zwiedziliśmy Bazylikę Matki Bożej Anielskiej i znajdującą się w jej wnętrzu niewielką kapliczkę z początków XIII wieku. Wnętrze romańskiej kapliczki jest niezwykle surowe i pozbawione jakichkolwiek ozdób, sklepienie „Poczemiałe przez wieki i nigdy od czasów św. Franciszka nie odnawiane”. Tu właśnie w 1209 r. założył on niewielką wspólnotę z innymi braćmi, tu też zmarł, tu wreszcie młoda Klara zafascynowana nauką Biedaczyny po ucieczce z rodzicielskiego domu w nocy z 18 na 19 marca 1212 r. złożyła śluby zakonne, dając początek zakonowi klarysek. W krużgankach klasztoru wysłuchaliśmy legendy o ogrodzie różanym położonym koło Bazyliki Matki Bożej Anielskiej, a także podziwialiśmy figurę św. Franciszka trzymającego w dłoniach gniazdo żywych turkawek.

Wieczorem dojechaliśmy do Rzymu. Tu zatrzymaliśmy się w Domu Polskim Jana Pawła II przy Via Cassia 1200. Serdeczne powitanie przez Siostrę Dominikę sprawiło, że poczuliśmy się jak we własnym domu. Tym bardziej, że przez cały czas pobytu w tym Domu interesował się nami ks. infułat Michał Jagosz - dyrektor Ośrodka Dokumentacji

Pontyfikatu Jana Pawła II i dyrektor Domu Polskiego w Rzymie.

W środę, 13 kwietnia w godzinach przedpołudniowych uczestniczyliśmy w audiencji w Bazylice św. Piotra. Kilka tysięcy pielgrzymów z całego świata wysłuchało słów Ojca Św. Jana Pawła II o zadaniach Kościoła we współczesnym świecie. Papież określił zadania Kościoła jako pomoc ludziom w zorientowaniu się w porządku doczesnym i skierowanie ich na Boga. Jan Paweł II zatrzymał się dłużej nad rolą laikatu we współczesnym świecie. Papież wymienił tu m.in. udział świeckich w życiu politycznym, udział w mass mediach, pracę na rzecz pokoju na świecie, a nawet w łagodzeniu bezrobocia. Papież wspominał też o różnych sposobach realizacji społecznej nauki Kościoła. W sumie audiencja trwała 2 godziny. Na jej zakończenie Jan Paweł II udzielił uczestnikom audiencji apostolskiego błogosławienia.

Następnie podchodził do różnych sektorów. Zrywały się wówczas oklaski i okrzyki radości.

W tym czasie Zarząd Towarzystwa Naukowego Płockiego „ustawiony” w Kaplicy Matki Kościoła /Mater Ecclesiae/ w pobliżu wspaniałego pomnika



13 kwietnia 1994 r. Kaplica Mater Ecclesiae. Spotkanie 12 osobowej delegacji Towarzystwa Naukowego Płockiego z Papieżem Janem Pawłem II. Od lewej: dr inż. Jakub Chojnacki - prezes TNP, prof. dr habb. inż. Janusz Pysiak - wiceprezes, dr Marian Chudzyński - wiceprezes, notariusz Maria Świecka - skarbnik.

Fot. Felici /Rzym/



Pozostali członkowie delegacji: dr Anna Schulz - przewodnicząca Sekcji Socjologicznej, dr Wiesław Koński - sekretarz generalny i redaktor naczelny kwartalnika "Notatki Płockie", starszy kustosz mgr Wanda Kaczanowska - dyrektor Biblioteki im. Zielińskich TNP, Wanda Trojanowska - główna księgowa.
Fot. Arturo Mari /Watykan/

papieża Aleksandra VII przez dominikanina ojca Konrada Hejmo, dyrektora Ośrodka Duszpasterskiego Corda Cordi /Serce-Sercu/ oczekiwał na spotkanie z Janem Pawłem II.

W tym momencie zdawaliśmy sobie sprawę z wielkiego wyróżnienia, jakie nas spotyka. Oprócz nas - na bezpośrednie spotkanie z Ojcem Świętym oczekiwały tylko jeszcze dwie grupy: 3 pary nowożeńców /z Polski, Włoch i USA/ oraz 40 osobowa grupa Polonii amerykańskiej przywieziona do Rzymu przez Jana Lewana z Detroit.

Następnie Jan Paweł II podszedł do nas Płoczan, członków Zarządu TNP. Jego prezes dr inż. Jakub Chojnacki zwrócił się do Ojca Świętego 17 słowami: „**Zarząd Towarzystwa Naukowego Płockiego z miasta Bolesława Krzywoustego, najstarszej polskiej szkoły Małachowianki i płockiej Petrochemii - serdecznie pozdrawia Papieża Polaka**”. Papież odpowiedział uśmiechem i jakby niedowierzaniem „To jesteście z Płocka”. Schyliamy przed nim głowy, czujemy całym swym sercem podniosłą chwilę i to, że jest to zapewne jeden z najpiękniejszych momentów naszego życia. W tym czasie fotoreporterzy z „L'Osservatore Romano” robią nam pamiątkowe zdjęcia.

Jeszcze tego samego dnia po południu zwiedzaliśmy najstarszą część Rzymu Forum Romanum z budynkiem starożytnej Kurii, Łuk Septymiusza, Se-

wera, Świątynię Romulusa, Łuk Tytusa i inne. Ogromne wrażenie zrobiło na wszystkich Koloseum, miejsce uświęcone męczeńską krwią pierwszych chrześcijan. Podobnych odczuć dostarczyło nam zwiedzanie starożytnych katakumb. Dojechalśmy do nich słynną rzymską Via Apia. Po drodze mijaliśmy kościółek „Quo vadis”, gdzie Chrystus miał się ukazać uciekającemu przed prześladowaniami św. Piotrowi.

Dzień 14 kwietnia /czwartek/ rozpoczęliśmy od zwiedzania Muzeów Watykańskich. najpierw obejrzelśmy Pinakotekę Watykańską czyli zbiór malarstwa urządzony z inwencji Piusa XI. W piętnastu salach zostało zgromadzone malarstwo obejmujące czasy od wczesnego średniowiecza aż do XVIII wieku. W sali VIII podziwialiśmy obrazy Rafaela Santi, a wśród nich „Przemienienie Pańskie”.

Obejrzelśmy też zbiór sztuki starożytnej. W Muzeum Gregoriańskim, założonym przez papieża Grzegorza XVI, urzekły nas kolekcje egipskich sarkofagów, mumii sprzed 5 tysięcy lat i wiele innych przedmiotów kultu.

W Muzeum Pio Clementio podziwialiśmy rzeźby z okresu kultury hellenistycznej, a zwłaszcza „Grupę Lakoona”, marmurową rzeźbę z okresu I wieku p.n.e. - I wieku n.e., a także „Apolla Belwederskiego” - rzeźbę z IV w. i wiele innych, często znanych nam wcześniej z podręczników szkolnych. Przez

okna Muzeów Watykańskich, a potem z wirydarza muzealnego podziwialiśmy ogrody watykańskie z pięknym widokiem na kopułę Bazyliki św. Piotra. Prawdziwe wzruszenie przeżyliśmy przy zwiedzaniu Kaplicy Sykstyńskiej, ze wspaniałym obrazem Michała Anioła z 1536 r. przedstawiającym „Sąd Ostateczny”.

Jeszcze tego samego dnia po południu zwiedzaliśmy Bazylikę świętego Piotra oraz Bazylikę św. Pawła za Murami.

W Bazylice św. Piotra wysłuchaliśmy informacji naszej przewodniczki o świętych Drzwiach, które papież otwiera w lata jubileuszowe, używając do tego specjalnego młotka. W nawie głównej podziwialiśmy gigantyczną kopułę, wykonaną przez wielkiego architekta i malarza włoskiego renesansu - Michała Anioła. Jest ona uznawana za najwspanialsze arcydzieło sztuki murarskiej. Ogromne wrażenie zrobiła na nas konfesja nad grobem św. Piotra, a także Pieta Michała Anioła.

W piątek 15 kwietnia wczesnym rankiem wyjechaliśmy do Monte Cassino. Najpierw zapoznali-

śmy się z historią Opactwa należącego do Zakonu Benedyktynów założonego na wyniosłym wzgórzu w 529 r. przez św. Benedykta. Opactwo to było zawsze drogą chrześcijańskiemu światu. Było i jest symbolem chrześcijańskiej kultury i chrześcijańskiej Europy. Przez wieki zgromadzono w Opactwie setki rękopisów, pergaminów i inkunabułów, a także tysiące książek z różnych dziedzin życia. Zespół zabudowań Opactwa do drugiej wojny światowej zachował kształt nadany mu głównie w wiekach XVI-XVIII. W czasie wojny zespół klasztorny został niemal całkowicie zniszczony. Po wojnie odbudowany z pomocą amerykańską.

Następnie udaliśmy się na Polski Cmentarz Wojenny. Prezes TNP, dr inż. Jakub Chojnacki powiedział do zgromadzonych następujące słowa: „**Przybyliśmy tu z Ziemi Polskiej do Włoskiej, o której przed 150 laty Adam Mickiewicz powiedział, że Polak ma dwie ojczyzny: jedną własną, a drugą Italię. Stoimy tu na polskim cmentarzu wojennym w Monte Cassino, w miejscu gdzie przed 50 laty poległo w boju około tysiąca polskich**



Pozostali członkowie delegacji: ptk mgr Józef Pasternak - przewodniczący Komisji Rewizyjnej, Marek Staniszewski - kierowca z Petrochemii Płock S.A., mgr Ewa Serafimowicz - sekretarz Sekcji Systemowych Metod Zarządzania i mgr inż. Włodzimierz Serafimowicz - przewodniczący tej Sekcji.

Fot Felici /Rzym/.

żołnierzy, w wojnie europejskiej, która rozpoczęła się napadem na nasz Kraj hitlerowskich wojsk w dniu 1 września 1939 r., a dwa lata później przekształciła się w II wojnę światową. Tę wojnę polski Papież w czasie swej wizyty w Płocku /dnia 7 czerwca 1991 r./ określił jako: "ostateczną eskalację zła na naszym kontynencie", wojny, która pochłonęła 55 milionów ofiar na całym świecie, trwała 2194 dni, w tym 2078 w Europie, wojny najkrwawszej, najokrutniejszej ze wszystkich znanych w historii wojen, w której przeciętnie każdego dnia około trzech tysięcy obywateli polskich traciło życie.

Tu zginęli żołnierze, tu spoczywają bohaterowie z różnych zakątków kraju, są wśród nich również dwaj płocczanie: ppor. Tadeusz Jabczyński, lat 25 i ppor. Tadeusz Gasiński, lat 24. Swe młode życie złożyli na ołtarzu Ojczyzny, aby Ona była wolna. Walczyli o to Polacy na Wschodzie i na Zachodzie, Północy i Południu. Wspólny wysiłek sojuszników doprowadził do klęski zbrodniczego totalitaryzmu hitlerowskiego.

Ludzie, którzy zginęli w bitwie toczonej o to wzgórze /jedna z wielu na wojennych frontach/ rozstawili męstwo naszego żołnierza w świecie.

Uczcijmy pamięć wszystkich poległych tu spoczywających minutą ciszy.

Proszę przewodniczącego Komisji Rewizyjnej TNP mgr płk Józefa Pasternaka o złożenie wiązanki kwiatów".

Jako historyk badający dzieje ziemi gostynińskiej dłużej zatrzymałem się nad dwoma mogiłami: pod nr 13 sierżanta Franciszka Sochackiego /ur. 1901 r., brał udział w wojnie polsko - rosyjskiej 1920 r., poległ w przeddzień zdobycia Opactwa/ oraz pod nr 16 sapera Czesława Chmieleckiego /ur. 1921, poległ 12 maja 1944 mając zaledwie 23 lata/. Obaj pochodzili z Gostynina.

W czasie zwiedzania Cmentarza oprócz grobów płocczan spotkaliśmy też dwa groby żołnierzy z powiatu sierpeckiego Józefa Kujawskiego i Edmunda Przybyszewskiego.

W drodze powrotnej do Rzymu mieliśmy krótki odpoczynek we wspaniałym miasteczku Gaeta nad Morzem Tyreńskim. Piękna zatoka, wspaniałe widoki na pobliskie wzgórza, drzewa pomarańczowe i cytrynowe pełne dojrzewających owoców, piękne zabytki /kościół, zamki i forty/, chciałoby się powiedzieć „że jeśli był na świecie raj to właśnie tu”...

Przed południem 16 kwietnia udaliśmy się na zwiedzanie dotąd nie poznanych zabytków. Najpierw obejrzeliśmy sławne fontanny rzymskie, m.in. Placu Navona oraz wspaniałą fontannę di Trevi. potem zwiedzaliśmy Panteon oraz Bazylikę św. Jana na Lateranie. Nie udało się nam natomiast /kościół



Pamiętkowe zdjęcie na Cmentarzu Wojskowym w Monte Cassino w dniu 15 kwietnia 1994 r.



Pomnik Jana Pawła II artysty rzeźbiarza prof. Gustawa Zemity z ASP w Warszawie odsłonięty 1 maja 1994 na Wzgórzu Zamkowym (Góra Tumską) przy Katedrze - Bazylice w Płocku.

był zamknięty/ zobaczyc Świętych Schodów, po których jak głosi tradycja - miał Chrystus wstępować do Piłata.

W niedzielę wieczorem 17 kwietnia w drodze powrotnej do kraju zatrzymaliśmy się w Wiedniu, gdzie od doktora honoris causa płocczanina, wychowanka płockiej Małachowianki, znanego malarza, członka TNP Leona Śliwińskiego otrzymaliśmy kolejny dar na rzecz Towarzystwa, a mianowicie starodruk z XVII w. „Compendiaria pendentarium

tractatio Lipsiae”, paczkę książek, a także 40 unikalnych grafik kolorowych i czarno - białych wykonanych w 1993 r. W ten sposób Biblioteka im. Zielińskich TNP wzbogaciła się o dar ogólnej wartości 120 mln złotych.

W poniedziałek dnia 18 kwietnia w samo południe dotarliśmy do Płocka. Powitał nas hejnał grany z Wieży Zegarowej. Wycieczka zakończyła się pełnym sukcesem naukowym i turystycznym.

Długo będziemy pamiętać przede wszystkim nasze spotkanie z Papieżem. To było ważne wydarzenie w życiu każdego z uczestników wycieczki.

Nasza wycieczka doszła do skutku dzięki pomocy płockiej Petrochemii i jej Zarządowi, która udostępniła Towarzystwu mikrobus. Słowa uznania należą się też kierowcy mikrobusu - Markowi Staniszewskiemu, który szczęśliwie przewiózł nas do pięknej Italii i z powrotem.

Wkrótce po naszym powrocie do kraju został odsłonięty na Wzgórzu Zamkowym w pobliżu katedry pomnik Jana Pawła II autorstwa Gustawa Zemity na pamiątkę IV Pielgrzymki Papieża do Ojczyzny, w czasie której Ojciec Święty w dniach 7-8 czerwca 1991 r. odwiedził również Płock.

Pomnik ma 4,5 m wysokości i jest odlany z brązu. Wyobraża postać Papieża stojącego na skale z uniesioną ręką w geście błogosławieństwa. Na podstawie pomnika umieszczony jest napis: „Pozdrawiam całe Mazowsze Płock 7-8 czerwca 1991 r.”.

Uroczystość poświęcenia pomnika zgromadziła w sobotę 1 maja 1994 r. przedstawicieli polskiego Episkopatu oraz tysiące wiernych z Płocka i diecezji płockiej. W uroczystościach zygmontowskich uczestniczył m.in. arbp Adam Majdy biskup Detroit (USA). W uroczystościach tych Towarzystwo Naukowe Płockie było reprezentowane przez niżej podpisanego.

Marian Chudzyński